

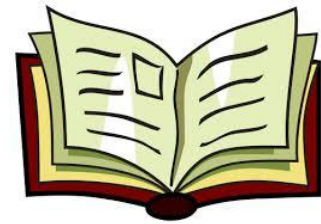


28.04.2020r.

Dzień dobry!

Na początek zagadka:

Ma okładkę kolorową,
w środku kartki z obrazkami.
Oraz bajki, które mama
tobie czyta wieczorami.



Zabawa ruchowa:

Dzieci poruszają się po pomieszczeniu w rytm muzyki (można wystukiwać szybkie lub wolne tempo). Gdy muzyka ucichnie, na hasło: Wysoko! dzieci stają na palcach, na komendę: Nisko! wykonują przysiad podparty.

Powtarzamy kilka razy.

Wysłuchajcie opowiadania „Bajka o zmęczonej książce z bajkami”



Była raz sobie baaardzo zmęczona książka z bajkami. Najchętniej wsunęłaby się pod kołderkę i zasnęła twardym, zdrowym snem aż do rana, ale dzieci nie miały jeszcze ochoty na sen i żądały, by książka nadal je zabawiała.

— Pokaż nam smoka, który zjeje ogniem po same chmury! Chcemy śpiącą królową i całą armię krasnoludków, i morze z piratami, i Babę Jagę w chatce na kurzej łapce! – wołały jedno przez drugie i na wyścigi przewracały kartki, gniotąc je, a nawet rozdzierając.

Wszyscy bohaterowie książki ziewali już tak mocno, że ledwie patrzyli na oczy, więc bajki wcale nie toczyły się tak, jak powinny.

Baba Jaga wleciała na drzewo i nabiła sobie guza. Rozpłakała się straszliwie i zbudziła śpiącą królową, jeszcze zanim dotarł do niej królewicz. Zmęczone krasnoludki zaryglowały w swojej chatce drzwi, zaciągnęły zasłonki i tyle je widziano. A sennemu smokowi w czasie ziewania wpadła do paszczy równie śpiąca, a do tego mokra złota rybka i nie było mowy o jakimkolwiek zianiu ogniem.

— Dziwne te bajki – odezwał się najstarszy z chłopców – Nigdy takich nie czytałem.

— Ani ja – potwierdziła jego młodsza siostra. – Może powinniśmy im trochę podokuczać, żeby przyszły do siebie?

Tego było książce za wiele. Zamknęła się z hukiem, wyrwała z rąk małych dręczycieli i wyfrunęła przez otwarte okno.

Chwilę szybowiała pod ciemnymi niebem, w końcu wypatrzyła niewielką ulicę, po której wolno toczyło się małe auto. Ostatek sił opadła na jego dach.

Kierowca auta naturalnie usłyszał, że coś wylądowało mu nad głową, zjechał więc do krawężnika i wysiadł zobaczyć co się dzieje.

— Książki spadają z nieba zamiast gwiazd? – zdziwił się w pierwszej chwili i nawet zadart do góry głowę, żeby sprawdzić, czy na jednej się skończy.

Niczego tam więcej nie dostrzegł, za to od razu zauważył, że książka z dachu musiała ostatnio sporo przejść. Miała pogiętą okładkę, kilka stron było przedartych na pół i wisiało na ostatnich zawiasach, i w ogóle sprawiała wrażenie, jakby była chora i wyczerpana.

Kierowca auta był tatusiem pewnej małej dziewczynki i wiedział co nieco o książkach z bajkami. Nie zwlekając dłużej delikatnie zawinął ją w koc, schował za poły płaszcza i ruszył do domu.

Czym i jak dokładnie leczył książkę przez pół nocy, nigdy się nie dowiemy, ale następnego ranka książka wyglądała prawie jak nowa! Tydzień później tata podarował ją swojej córeczce na urodziny.

I tak kończy się bajka o baaardzo zmęczonej książce z bajkami, gdyż nasza bohaterka nigdy więcej nie miała powodów, by być zmęczona.

Córeczka pana kierowcy wiedziała, że książkom jak ludziom należy się szacunek i że lubią, jeśli się je traktuje poważnie. Dlatego delikatnie przewracała w niej kartki, a po czytaniu odkładała na półkę, żeby bajki mogły odpocząć. Żeby Baba Jaga nie musiała więcej leczyć bolesnych guzów, smok ział pięknym pomarańczowym ogniem, a krasnoludki miały siłę sprzątać bajkowy las wesoło przy tym śpiewając.

Przypomnienie **zasad właściwego obchodzenia się z książką** – porównywanie książki nowej i zniszczonej. (Mamy nadzieję, że zniszczone książki Wam się nie podobają i na Waszych półkach są same nie zniszczone książki)

Myj ręce przed czytaniem.

Nie zginaj rogów kartek.

Używaj zakładki.

Nie wrywaj kartek z książki.

Nie pisz i nie rysuj w książce.

Nie czytaj przy jedzeniu.
Nie śliń palców przy odwracaniu kartek.
Obłóż książkę w papier lub folię.
Napraw ją gdy się rozkleja.
Nie czytaj przy słabym świetle.
Podczas czytania siedź prosto i swobodnie.
Nie zginaj cienkiej książki w rulon.

Zabawa rytmiczna przy piosence: Magiczna podróż

<https://www.youtube.com/watch?v=nAgxUyX-Fwg>

Zabawa dydaktyczna "Zabawa z pojęciami"

Rodzice wraz z dziećmi porządkują książki i zabawki na półkach regału. Rodzice zadają dzieciom pytania: - Czym różnią się od siebie te książeczki? -Czy są tej samej wielkości? -Czy są tej samej grubości? -Czy mają takie same kolory? -Co można znaleźć w książkach? -Gdzie możemy kupić książkę? -Gdzie możemy wypożyczyć książkę? -W jaki sposób dbamy o nasze książki żeby ich nie zniszczyć?

Poproście rodziców, abyście razem ułożyli książki na półkach według wielkości, np. od najmniejszej do największej lub na odwrot.

Rodzice podczas zabawy używajcie określeń położenia książek/zabawek:

wysoko, wyżej, najwyżej, w środku, nisko, niżej, najniżej i starajcie się, aby takich określeń używały też dzieci.

Zabawa ruchowa Książki.

Dzieci zajmują dowolne miejsca na dywanie. Leżą na bokach. Na hasło "książki się otwierają", przechodzą do leżenia na wznak, wyciągają na boki wyprostowane ręce i nogi. Na hasło "książki się zamykają", powracają do pozycji wyjściowej. Leżenie na bokach, nogi podkurzone. "Książki stoją na regale" przechodzą do stania na baczność.

Zabawa matematyczna- przeliczanie i segregowanie książek według koloru; tworzenie zbiorów.

Rodzice ułóżcie kilka książek na dywanie i zadaniem dzieci jest spróbować utworzyć z nich zbiory, np. zbiór książek jednokolorowych i zbiór książek kolorowych, zbiór książek małych i zbiór książek dużych. Również zadaniem dzieci jest przeliczanie książek, porównywanie liczebności zbiorów.

Połącz w pary takie same książki



Otocz pętelką książki z niebieską okładką

